

Sygn. akt XXV C 538/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 maja 2022 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Edyta Bryzgalska

Protokolant: sekretarz sądowy Weronika Kutyla

po rozpoznaniu w dniu 20 maja 2022 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa B. M. i M. M.

przeciwko (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.

o ustalenie i zapłatę ewentualnie o ustalenie i zapłatę

I. oddała powództwo główne;

II. ustala, że § 9 ust. 2 zdanie 3 i zdanie 4 w zakresie w jakim odnosi się do kursu sprzedaży dewiz dla CHF obowiązującego w pozwanym banku umowy kredytu na cele mieszkaniowe (...) nr (...) z dnia 27 maja 2008 r. nie wiążą B. M. i M. M.;

III. oddała powództwo ewentualne w pozostałym zakresie;

IV. zasądza od B. M. i M. M. łącznie na rzecz (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W. kwotę 10.817 zł (słownie: dziesięć tysięcy osiemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa

Sygn. akt XXV C 538/20

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 28 stycznia 2020 r. (data prezentaty) skierowanym przeciwko (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. B. M. i M. M. wniesli o:

I. ustalenie, że umowa kredytu na cele mieszkaniowe (...) nr (...) z dnia 27 maja 2008 r. zawarta przez powodów z pozwanym jest nieważna i zasądzenie od pozwanego solidarnie (ewentualnie łącznie) na rzecz powodów kwoty 423.263,38 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 23 stycznia 2020 r. do dnia zapłaty,

II. ewentualnie na wypadek nie uznania żądania opisanego w punkcie I ustalenie, że postanowienia § 2 ust. 2, § 4 ust. 1a oraz § 9 ust. 2 zdania 2-4 umowy są bezskuteczne wobec powodów oraz zasądzenie od pozwanego solidarnie (ewentualnie łącznie) na rzecz powodów kwoty 141.067,43 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 23 stycznia 2020 r. do dnia zapłaty.

Powodowie wniesli także o zasądzenie solidarnie (ewentualnie łącznie) na rzecz powodów od pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych oraz kosztów

opłaty skarbowej w kwocie 68 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia orzeczenia do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu powodowie wskazali, że zawarli umowę kredytu indeksowanego do waluty obcej albowiem zapewniono ich, że jest to dla nich najkorzystniejsza oferta z uwagi na niższe oprocentowanie w porównaniu do kredytu złotowego, co wiąże się z niższą miesięczną ratą. Ryzyko kursowe związane z umową było minimalizowane przez zapewnienia doradcy kredytowego i pracownika pozwanego

o stabilności kursu CHF. Na żadnym etapie umowy powodom nie przedstawiono symulacji zmiany wysokości rat kredytu oraz zmiany wysokości salda kredytu w przypadku zmiany wysokości kursu CHF, co przedstawiałoby skalę ryzyka związanego z kredytem indeksowanym. Nie przedstawiono też informacji na temat sposobu wyznaczania kursu walut przez pozwanego oraz nie poruszono kwestii spreadu. Powodowie podnieśli, że nie poinformowano ich o mechanizmie kredytów indeksowanych i o wszystkich konsekwencjach związanych z zaciągnięciem takiego kredytu. Powodowie nie mieli żadnej możliwości negocjowania treści umowy. Powodowie zarzucili jednostronny rozkład ryzyka i brak przejrzystości umowy. Podkreślili, że kredyt indeksowany wystawia kredytobiorców na nieograniczone ryzyko wzrostu kursu waluty obcej, do której kredyt jest indeksowany i może spowodować, że wysokość zadłużenia kredytobiorcy przekroczy wartość kredytowanej nieruchomości, a nawet całego majątku kredytobiorcy.

Powodowie zarzucili, że umowa narusza art. 69 ust. 1 Prawa bankowego oraz art. 358¹

§ 5 k.c. Bank nie może bowiem żądać od kredytobiorcy zwrotu większej kwoty środków pieniężnych niż ściśle określona i oddana do dyspozycji kredytobiorcy liczba środków pieniężnych. Zdaniem powodów umowa narusza też art. 353 § 1 k.c. – zasadę określoności świadczenia i nie zawiera wszystkich elementów istotnych umowy kredytu, gdyż wysokość rat spłaty kredytu oraz wysokość zadłużenia z tytułu niespłaconego kredytu nie została określona w umowie ani nie została uzależniona od obiektywnego miernika, lecz została pozostawiona do swobodnego uznania pozwanego. Poza tym w świetle art. 358¹ § 5 k.c. waloryzacja umowna nie jest dopuszczalna. Zdaniem powodów umowa kształtuje też w sposób sprzeczny z art. 69 ust. 1 Prawa bankowego sposób naliczania odsetek, gdyż bank naliczał odsetki nie od kwoty wykorzystanego kredytu, lecz od jego równowartości w przeliczeniu na walutę obcą. Stąd też w ocenie powodów zawarta przez nich z bankiem umowa jest sprzeczna z naturą umowy kredytu, zasadami współżycia społecznego i stanowi całkowicie nieprzejrzysty mechanizm kształtowania zobowiązania konsumenta.

Powodowie powołując się na swój status konsumenta w rozumieniu art. 22¹ k.c. wskazali, że postanowienia zawarte w § 2 ust. 2, § 4 ust. 1a oraz § 9 ust. 2 zdania 2-4 umowy należy uznać za nieważne ewentualnie za bezskuteczne wobec powodów. W ocenie powodów niedozwolone są postanowienia umowne, które pozwalają bankom na dowolne ustalanie kursów walut używanych do wyznaczania wielkości zobowiązania kredytobiorców. Postanowienia umowne nie były uzgadniane indywidualnie z powodami, o czym świadczy już fakt, że są w brzmieniu tożsamym z wzorcem umownym pozwanego. Rażąco naruszają one interesy powodów i są sprzeczne z dobrymi obyczajami, gdyż powodom nie zostało przedstawione ryzyko związane z indeksacją, a poza tym wysokość ich zobowiązania została określona przez odwołanie do kursów CHF arbitralnie ustalanych przez bank. Powodowie podnieśli też, że przedmiotowe postanowienia nie określają głównego świadczenia stron.

Zdaniem powodów nieważnością w świetle art. 58 § 3 k.c. jest dotknięta cała umowa kredytowa, gdyż bez postanowień waloryzujących umowa nie zostałaby zawarta. Jednocześnie zdaniem powodów przedmiotowa umowa może być dalej wykonywana po eliminacji mechanizmu indeksacji, gdyż art. 385¹ § 2 k.c. stanowi *lex specialis* wobec art. 58 § 3 k.c.

Roszczenia o zapłatę powodowie dochodzą na podstawie art. 410 § 2 k.c. Wskazali, że dochodzona w roszczeniu głównym kwota stanowi zwrot świadczeń nienależnych z tytułu nieważności umowy, natomiast kwota 141.067,43 zł, to suma nadpłat pobranych przez pozwanego z powodu zastosowania bezskutecznych zapisów umowy dotyczących mechanizmu indeksacji (wyliczenie w oparciu o koncepcję kredytu złotowy oparty o stopę LIBOR).

Jako podstawę roszczenia o ustalenie wskazali art. 189 k.p.c. Zdaniem powodów przysługuje im interes prawny w ustaleniu nieważności umowy, gdyż umowa wyznacza zakres zobowiązania powodów i stanowi dla pozwanego podstawę w ustalaniu rzekomych kwot należnych mu od powodów, a tym samym kształtuje sytuację prawną powodów. Ustalenie nieważności umowy rozstrzygnie spór pomiędzy stronami i będzie stanowiło podstawę do ostatecznego rozliczenia umowy.

W odpowiedzi na pozew (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. kwestionując roszczenie co do zasady i wysokości wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od strony powodowej na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (k.230-265).

Zdaniem pozwanego umowa kredytu waloryzowanego do waluty obcej nie jest sprzeczna z prawem, w szczególności z art. 69 Prawa bankowego i art. 353⁽¹⁾ k.c. Nie narusza zasad współżycia społecznego. Umowa kredytu indeksowanego do waluty obcej była prawnie dopuszczalna nawet przed wejściem w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw. Pozwany zaprzeczył, aby kredyt indeksowany do waluty obcej był kredytem złotowym. Zdaniem pozwanego należy wyraźnie odróżnić walutę zobowiązania od waluty spełnienia świadczenia. Pozwany wskazał, że kontroli pod kątem abuzywności należy poddać odrębnie klauzulę ryzyka walutowego od klauzuli różnicy kursowej. Klauzula ryzyka walutowego (klauzula indeksacyjna) nie podlega ocenie z punktu widzenia abuzywności, gdyż określa ona główny przedmiot świadczenia stron i została sformułowana w sposób jednoznaczny. Z kolei klauzula kursowa odsyłająca do tabel kursowych pozwanego nie jest abuzywna albowiem stanowiła powszechną praktykę rynkową, a żaden przepis prawa nie zobowiązywał wówczas banków do określania w treści umów kredytowych zasad ustalania kursów walut. Pozwany wskazał, że bank nie ustalał kursów walut w sposób dowolny, lecz na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym. Ponadto nowelizacja Prawa bankowego dokonana ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. wyłącza możliwość kontroli postanowień odsyłających do tabel kursowych

w kategoriach abuzywności oraz sankcję bezskuteczności. Zdaniem pozwanego po wyeliminowaniu klauzuli kursowej umowa może w dalszym ciągu obowiązywać. Ewentualnym skutkiem abuzywności postanowień dotyczących sposobu obliczania kursu CHF nie byłaby zmiana kredytu na kredyt w PLN, lecz zastąpienie klauzul niedozwolonych precyzyjnymi zasadami obliczania kursu CHF – na podstawie średniego kursu NBP. Pozwany zaprzeczył aby naruszył obowiązek informacyjny względem powodów, w szczególności

w zakresie ryzyka kursowego, wprowadził w błąd powodów co do cech oraz właściwości oferowanego produktu w postaci kredytu indeksowanego, a także aby ukrył rzeczywiste koszty kredytu. Z ostrożności procesowej w przypadku uznania przez Sąd, że umowa jest nieważna, pozwany podniósł zarzut potrącenia kwoty 300.000 zł wypłaconej powodom

w wykonaniu umowy oraz korzyści osiągniętej przez powodów na skutek korzystania z nienależnej mu usługi finansowej, odpowiadającej wartości średniego rynkowego wynagrodzenia za korzystanie z kredytu – łącznie kwoty 390.787,33 zł ewentualnie zarzut zatrzymania.

W dalszych pismach procesowych oraz na rozprawie w dniu 20 maja 2022 r., na której zamknięto przewód sądowy strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił, co następuje:

W 2008 r. w ofercie (...) Bank S.A. znajdowały się zarówno kredyty złote jak i indeksowane do walut obcych, w tym do CHF. Procedura ubiegania się o kredyt hipoteczny rozpoczynała się od przeprowadzenia rozmowy z klientem i ustaleniu jego oczekiwań. Wówczas były wykonywane symulacje kredytowe dla kredytu w PLN oraz indeksowanego kursem waluty obcej. Raty kredytu w PLN były znacznie wyższe z uwagi na wyższe oprocentowanie kredytów złotych w oparciu o stopę WIBOR. Następnie wypełniano wnioski kredytowe, w którym klient wskazywał oczekiwaną wysokość kredytu, walutę kredytu, podstawowe zabezpieczenia, wskazywał

swoje zarobki oraz posiadane aktywa. Tak wypełniony wniosek wraz z załącznikami przesyłano do centrali i na jego podstawie była wydawana decyzja kredytowa. Po poinformowaniu klienta o decyzji kredytowej i zdecydowaniu się na ofertę banku, była przygotowywana umowa kredytu, którą przesyłano do oddziału banku. Umowa była podpisywana w oddziale banku. Decyzja o wyborze waluty kredytu zawsze należała do kredytobiorcy i wynagrodzenie prowizyjne pracowników nie było uzależnione od waluty, w jakiej klient zawarł umowę. Samo złożenie wniosku nie obligowało klienta do kontynuowania procedury i zawarcia umowy. Klientowi przedstawiano pełną ofertę kredytową, w tym w walucie PLN. Kredytobiorcy, którzy decydowali się na zawarcie umowy kredytu indeksowanego, byli informowani o ryzykach związanych z takim kredytem (ryzyku kursowym i ryzyku zmiennej stopy procentowej) oraz o dalszych krokach związanych z uruchomieniem kredytu. Byli również informowani o wpływie kursu CHF na wysokość raty kredytu oraz salda kredytu wyrażonego w PLN oraz o stosowaniu kursów z Tabeli kursów banku – kursu kupna i kursu sprzedaży. Klienci mogli wnioskować o negocjacje umowy. Decyzję w tym zakresie podejmowała centrala. Klienci mogli również wnioskować o zmianę warunków umowy już po jej zawarciu. Rezygnacja z podpisania umowy co do zasady nie wiązała się z poniesieniem kosztów (wyjątek stanowiła opłata przygotowawcza).

dowód: zeznania świadka J. L. k.452-454, zeznania świadka W. N. k.483-485

Zgodnie z Rekomendacją S udzielenie kredytu indeksowanego wymagało wyższej zdolności kredytowej niż w przypadku kredytów złotych, osoba niemająca zdolności na kredyt w PLN nie miała zdolności na kredyt w CHF (dowód: zeznania świadka J. L. k.452-454).

W 2008 r. małżonkowie B. M. i M. M. poszukiwali kredytu na realizację swoich planów mieszkaniowych – dokończenie budowy domu. Skorzystali z pomocy doradcy kredytowego (...) S.A. Doradca przedstawił oferty różnych banków. Powodowie za najkorzystniejszą uznali ofertę kredytu indeksowanego do (...) Bank S.A. z uwagi na najniższy koszt, a co za tym idzie najniższą ratę. W dacie zawierania umowy żaden z powodów nie prowadził działalności gospodarczej. Oboje wykonywali zawód nauczyciela.

dowód: częściowo zeznania powoda k.497v, częściowo zeznania powódki k.498

W dniu 27 maja 2008 r. (...) Bank S.A. (poprzednik prawny (...) Bank (...) S.A.) oraz B. M. i M. M. jako kredytobiorcy zawarli umowę kredytu na cele mieszkaniowe (...) nr (...). Na mocy tej umowy bank udzielił powodom kredytu w kwocie 300.000 zł denominowanego (waloryzowanego) w walucie CHF, na okres 300 miesięcy od dnia 27 maja 2008 r. do dnia 30 maja 2033 r. (§ 2 ust. 1 umowy), w tym okres wykorzystania kredytu 1 miesiąc oraz okres spłaty kredytu wraz z odsetkami 299 miesięcy. W § 2 ust. 2 umowy wskazano, że kwota kredytu denominowanego (waloryzowanego) w CHF lub transzy kredytu zostanie określona według kursu kupna dewiz dla franka szwajcarskiego zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w banku w dniu wykorzystania kredytu lub transzy kredytu. O wysokości wykorzystanego kredytu denominowanego (waloryzowanego) wyrażonej w walucie CHF, wysokości odsetek w okresie karencji oraz wysokości rat kapitałowo-odsetkowych w wyżej wymienionej walucie bank poinformuje kredytobiorcę w terminie 7 dni od dnia całkowitego wykorzystania kredytu na zasadach określonych w OWKM (§ 2 ust. 3 umowy). W umowie wskazano, że integralną częścią umowy są „Ogólne Warunki Kredytowania w Zakresie Udzielania Kredytów na Cele Mieszkaniowe oraz Kredytów i Pożyczek Hipotecznych w (...) Banku S.A.” (OWKM), co do których kredytobiorcy oświadczyli, że je otrzymali, zapoznali się z ich treścią i na stosowanie których wyrazili zgodę (§ 1 ust. 2 umowy).

W § 3 umowy kredytu wskazano, że kredyt jest przeznaczony na dokończenie budowy domu jednorodzinnej na działce nr (...), położonej w S., gmina N.. Wartość kosztorysową inwestycji określono na 300.000 zł, a udział własny kredytobiorców na 128.300 zł. W § 4 ust. 1 umowy ustalono, że uruchomienie kredytu nastąpi w 2 transzach:

- w dniu 28.05.2008 r. w wysokości 200.000 zł,

- w dniu 25.06.2008 r. w wysokości 100.000 zł,

w formie przelewu na rachunek kredytobiorców, a każda transza kredytu będzie wykorzystany w złotych, przy jednoczesnym przeliczeniu kwoty kredytu według kursu kupna dewiz dla CHF zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w banku w dniu wykorzystania danej transzy (§ 4 ust. 1a umowy). Uruchomienie każdej transzy kredytu następowało na podstawie pisemnej dyspozycji wypłaty transzy złożonej przez kredytobiorców (§ 4 ust. 3 pkt 1 umowy).

W § 5a umowy przyznano kredytobiorcom uprawnienie do odstąpienia od umowy bez podania przyczyny w terminie 10 dni od dnia zawarcia umowy. W przypadku wypłaty kredytu przed upływem terminu do odstąpienia od umowy, odstąpienie staje się skuteczne jeżeli wypłacony kredyt zostaje zwrócony bankowi łącznie z oświadczeniem o odstąpieniu od umowy, a kredytobiorca nie jest zobowiązany do zapłaty naliczonych przez bank odsetek (§ 5a ust. 3 umowy). W przypadku skutecznego odstąpienia od umowy bank zobowiązał się zwrócić kredytobiorcy koszty udzielonego kredytu poniesione przez kredytobiorców na rzecz banku, za wyjątkiem opłaty przygotowawczej oraz pobranych przez bank opłat związanych z ustanowieniem prawnego zabezpieczenia kredytu.

W umowie ustalono, że bank nie pobiera od kredytobiorców prowizji za udzielenie kredytu (§ 6 ust. 1 umowy).

Zgodnie z umową oprocentowanie (stopa procentowa) kredytu w całym okresie kredytowania jest zmienne i stanowi sumę zmiennej stawki odniesienia oraz stałej marży banku w wysokości 2,25 punktów procentowych. W dniu zawarcia umowy oprocentowanie kredytu wynosiło 5,06% w stosunku rocznym i było równe stawce odniesienia, którą jest stawka rynku pieniężnego LIBOR 3-miesięczny z zaokrągleniem do dwóch miejsc po przecinku, z ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc zawarcia umowy publikowana na stronie serwisu (...) lub też na jakimkolwiek ekranie zastępczym, powiększonej o marżę banku (§ 8 ust. 1 i 2 umowy). Rzeczywista roczna stopa procentowa kredytu w dniu zawarcia umowy wynosiła 5,30% (§ 8 ust. 10 umowy). Całkowity koszt kredytu w dniu zawarcia umowy wynosił 238.772,80 zł (§ 8 ust. 11 umowy). Szacunkowa łączna kwota wszystkich kosztów, opłat i prowizji, do których zapłaty jest zobowiązany kredytobiorca obliczana na dzień zawarcia umowy wynosi 244.991,80 zł.

Kredytobiorcy zobowiązali się w umowie, po okresie wykorzystania kredytu, do spłaty kredytu wraz z odsetkami w 299 ratach miesięcznych w 30 dniu każdego miesiąca, począwszy od 30 lipca 2008 r. (§ 9 ust. 2 umowy). Wysokość rat kapitałowo-odsetkowych określona jest w CHF (§ 9 ust. 2 zdanie drugie umowy). Spłata rat kapitałowo-odsetkowych dokonywana jest w złotych po uprzednim przeliczeniu rat kapitałowo-odsetkowych według kursu sprzedaży dewiz dla CHF zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w banku w dniu spłaty (§ 9 ust. 2 zdanie trzecie umowy). Wysokość rat kapitałowo-odsetkowych w złotych zależy od wysokości kursu sprzedaży dewiz dla CHF obowiązującego w banku w dniu spłaty, a tym samym zmiana wysokości w/w kursu waluty ma wpływ na ostateczną wysokość spłaconego przez kredytobiorcę kredytu (§ 9 ust. 2 zdanie czwarte umowy). Miesięczne raty kapitałowo-odsetkowe były ustalane w równej wysokości (§ 9 ust. 3 umowy). W okresie wykorzystania kredytu kredytobiorcy byli zobowiązani do spłaty wyłącznie należnych bankowi odsetek, o czym stanowił § 9 ust. 4 umowy. Wysokość należnych odsetek była określana w CHF (§ 9 ust. 6 zdanie drugie umowy), a spłata należnych odsetek miała być dokonywana w złotych po uprzednim przeliczeniu należnych odsetek według kursu sprzedaży zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w banku w dniu spłaty (§ 9 ust. 6 zdanie trzecie umowy). Wysokość należnych odsetek w złotych zależy od wysokości kursu sprzedaży dewiz dla CHF obowiązującego w banku w dniu spłaty (§ 9 ust. 6 zdanie czwarte umowy).

W § 9 ust. 8 umowy przyznano kredytobiorcy uprawnienie do wcześniejszej spłaty całości lub części kapitału wraz z odsetkami.

Prawne zabezpieczenie spłaty udzielonego kredytu stanowiła hipoteka kaucyjna do kwoty 600.000 zł oraz cesja na rzecz banku praw z umowy ubezpieczenia budowy domu jednorodzinnego od ognia i innych zdarzeń losowych (§ 10 ust. 1 umowy). Szacunkowe koszty ustanowienia prawnych zabezpieczeń kredytu w dniu zawarcia umowy wynoszą

6.219 zł, a ich ostateczna wysokość zależy od wysokości opłat sądowych związanych ze złożeniem wniosku o wpis hipoteki, podatku od czynności cywilnoprawnych oraz składek za ubezpieczenie domu.

W § 11 ust. 4 i 5 umowy kredytobiorcy oświadczyli, że w związku z zaciągnięciem kredytu denominowanego (waloryzowanego) w walucie wymiennej zostali poinformowani przez bank o ryzyku związanym ze zmianą kursów walut oraz rozumieją wynikające z tego konsekwencje oraz że akceptują zasady funkcjonowania kredytu denominowanego (waloryzowanego) w walucie wymiennej, w szczególności zasady dotyczące określania kwoty kredytu w walucie wskazane w § 2 umowy, sposobu uruchomienia i wykorzystania kredytu określone w § 4 umowy oraz warunków jego spłaty określonych w § 9 umowy.

dowód: umowa k.81-82 i k.425-

W Ogólnych Warunkach Kredytowania w Zakresie Udzielania Kredytów na Cele Mieszkaniowe i Pożyczek Hipotecznych w (...) Banku S.A. w § 5 ust. 4 wskazano, że w przypadku kredytów denominowanych w walucie obcej ustalona w złotych kwota pobranej przez bank prowizji za udzielenie kredytu jest denominowana (waloryzowana) w walucie kredytu i wyliczona według kursu sprzedaży dewiz dla danej waluty, zgodnie z Tabelą kursów obowiązującą w banku w dniu pobrania prowizji. Zgodnie z § 6 ust. 3 OWKM wysokość rat kapitałowo-odsetkowych, a w przypadku gdy kredytobiorca korzysta z karencji w spłacie kapitału także wysokość odsetek w okresie karencji, jak również terminy ich spłat są określone w harmonogramie spłat, który stanowi załącznik do umowy. Harmonogram spłat – przekazany kredytobiorcy w dniu zawarcia umowy – miał charakter wyłącznie techniczny i określał w sposób symulacyjny wysokość miesięcznych rat kapitałowo-odsetkowych, a w przypadku gdy kredytobiorca korzysta z karencji w spłacie kapitału – także wysokość odsetek w okresie karencji. W terminie 7 dni od dnia całkowitego wykorzystania kredytu, bank miał przekazać kredytobiorcy harmonogram spłat określający kwotę wykorzystanego kredytu, wysokość i terminy płatności rat kapitałowo-odsetkowych, a także wysokość i terminy płatności odsetek w okresie karencji. Kolejne harmonogramy spłat miały być przesyłane kredytobiorcy stosownie do postanowień § 4 ust. 8 OWKM.

W § 16 OWKM postanowiono, że na pisemny wniosek kredytobiorcy bank może wyrazić zgodę na przekształcenie kredytu denominowanego (waloryzowanego) na kredyt złotowy, które nastąpi po przeliczeniu kwoty kredytu pozostającej do spłaty wraz z należnymi odsetkami według kursu sprzedaży dewiz dla waluty, w której kredyt jest denominowany, zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w banku w dniu przekształcenia, a także na zmianę rodzaju waluty wymiennej kredytu denominowanego (waloryzowanego), która nastąpi po przeliczeniu kwoty kredytu pozostającej do spłaty wraz z należnymi odsetkami na złote według kursu sprzedaży dewiz dla waluty, w której kredyt jest denominowany, zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w banku w dniu przekształcenia, a następnie po przeliczeniu uzyskanej w ten sposób kwoty w złotych według kursu kupna dewiz dla nowo wybranej waluty zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w banku w dniu przekształcenia.

dowód: OWKM k.83-85

Przedmiotowa umowa kredytu została zawarta przez strony według standardowego wzorca umownego stosowanego przez bank. Powodowie mieli możliwość negocjowania postanowień umownych zawartych w umowie kredytu, z wyłączeniem treści i postanowień objętych warunkami umowy, stanowiącymi integralną część zawartej umowy kredytu. Indywidualnie została uzgodniona kwota kredytu, waluta kredytu (w 2008 r. w ofercie (...) Bank S.A. były zarówno kredyty złote jak i indeksowane do CHF), zastosowanie indeksacji do CHF, okres spłaty kredytu, rodzaj rat kredytu, rodzaj oprocentowania (zastosowanie indeksacji do CHF pozwalało na przyjęcie stopy oprocentowania opartej na LIBOR, kredytobiorcy mogli wybrać PLN na WIBOR), prowizja. W ramach procedury zawierania umów kredytu waloryzowanego do franka szwajcarskiego kredytobiorcy byli informowani o ryzyku walutowym i zasadach funkcjonowania kredytu waloryzowanego do CHF. Powodom nie został natomiast przedstawiony sposób ustalania

przez bank stosowanych do przeliczeń kursów waluty CHF i nie mieli oni na to żadnego wpływu. Procedura informowania o ryzyku kredytowym była zgodna z Rekomendacją S Komisji Nadzoru Bankowego.

dowód: zeznania świadka J. L. k.452-454, zeznania świadka W. N. k.483-485, Rekomendacja S k.143-157

Powodowie przeczytali umowę, mieli kilka pytań, uzyskali odpowiedź, opierali się też na tym, co usłyszeli w mediach. Powodowie wiedzieli, że saldo kredytu będzie w CHF. Nie wiedzieli w jaki sposób bank tworzy tabele kursowe.

dowód: częściowo zeznania powoda k.497v, częściowo zeznania powódki k.498

Saldo kredytu powodów w księgach bankowych jest wyrażone w CHF. Kredyty indeksowane do CHF były finansowane przez pozwany bank poprzez transakcje na rynku międzybankowym. Bank, aby mógł udzielić kredytu indeksowanego kursem CHF, musiał wcześniej pozyskać na rynku dostęp do określonej sumy franków szwajcarskich. Pozwany nie jest beneficjentem wzrostu kursu CHF. Pozwany, aby zamknąć pozycję walutową powstałą w związku z przeznaczeniem środków w PLN na poczet zadłużenia wyrażonego w CHF, musiał sprzedać walutę i kupić PLN. Stosowanie przez pozwanego kursu kupna oraz sprzedaży wynika z przyjętej konwencji i mechanizmu funkcjonowania rynku walutowego.

W zależności od tego w jakim kierunku zawierana jest transakcja (kupno/sprzedaż waluty) transakcje są zawierane odpowiednio po kursie kupna lub kursie sprzedaży danej pary walutowej. Banki z uwagi na skalę i koszty działalności utrzymują spread walutowy dla klientów detalicznych na wyższym poziomie niż kantory stacjonarne i kantory internetowe. Pozwany zarządza globalnie całym portfelem kredytów walutowych i indeksowanych, przy czym proces obsługi przepływów środków finansowych w związku z tymi kredytami jest dalece zautomatyzowany. Tabela kursowe są sporządzane w pozwanym banku w oparciu

o wewnętrzne regulacje banku. Przygotowując tabelę kursową pracownicy banku ściągają kurs międzybankowy waluty CHF na rynku międzybankowym, który stanowi punkt wyjścia do ustalenia kursów w tabeli kursowej banku. Od tego kursu ustala się z odpowiednim odchyleniem niższy kurs kupna banku i wyższy kurs sprzedaży banku. Bank określał procentowo wysokość tego odchylenia, na podstawie wewnętrznych zarządzeń, zgodnie z polityką banku. Ryzyko kursowe obciążało obie strony, jednakże w inny sposób.

dowód: zeznania świadka J. L. k. 452-454, zeznania świadka K. D. k.456-465, zeznania świadka E. S. k.528-528, Zasady ustalania i stosowania kursów walut obcych w złotych k.198-214v

W wykonaniu umowy bank uruchomił kredyt w 2 transzach wypłacając:

- w dniu 2 czerwca 2008 r. kwotę 200.000 zł, przeliczając ją na CHF po kursie 2,0336 zł, co stanowiło równowartość 98.347,76 CHF,
- w dniu 15 lipca 2008 r. kwotę 100.000 zł, przeliczając ją na CHF po kursie 1.9546 zł, co stanowiło równowartość 51.161,36 CHF

(dowód: zaświadczenie k.186-189).

Powodowie wydawali dyspozycje uruchomienia poszczególnych transz kredytu.

W chwili składania dyspozycji i w chwili wypłaty transz nie sprawdzali kursu CHF.

dowód: zeznania powoda k.497v, zeznania powódki k.498

Powodowie zrealizowali cel inwestycyjny i dokończyli budowę domu ze środków kredytu (bezsporne).

W dniu 26 sierpnia 2011 r. weszła w życie ustawa z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 165, poz. 984), umożliwiająca spłatę rat kapitałowo-odsetkowych oraz

przedterminową spłatę pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w walucie indeksacji. Jak wynika z uzasadnienia projektu ustawy podstawą nowelizacji m.in. Prawa bankowego była przyjęta w grudniu 2008 r. przez Komisję Nadzoru Finansowego Rekomendacja S (II) dotycząca dobrych praktyk w zakresie ekspozycji kredytowych zabezpieczonych hipotecznie, a także opublikowany we wrześniu 2009 r. przez Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów Raport o spreadach. Jej celem była ochrona praw konsumentów przed jednostronnym i dowolnym kształtowaniem wysokości zobowiązania kredytobiorcy, a także wprowadzenie przejrzystych zasad spłacania rat kredytów walutowych, przy zabezpieczeniu interesów zarówno banków, jak i ich klientów.

Powodowie od początku spłacają kredyt w PLN. Powodowie nie zdecydowali się na spłatę kredytu w CHF.

dowód: zaświadczenie k.186-189, częściowo zeznania powoda k.497v, częściowo zeznania powódki k.498

NBP ustala bieżące kursy średnie na podstawie notowań kursów banków pełniących funkcję dealera rynku pieniężnego. Średnie kursy NBP nie są kursami transakcjami (fakt powszechnie znany).

Od daty zawarcia umowy kurs CHF znacznie wzrósł, co spowodowało wzrost rat kapitałowo-odsetkowych w przeliczeniu na PLN oraz salda zadłużenia po przeliczeniu na PLN (okoliczność bezsporna). Wzrost kursu CHF spowodował spadek oprocentowania z pierwotnego na poziomie 5,06% do 0,48% (dowód: zaświadczenie k.186-189).

Pismem z dnia 13 stycznia 2020 r. powodowie skierowali do (...) Bank (...) S.A. przedsądowe wezwanie do zapłaty w terminie 7 dni kwoty 423.263,38 PLN pobranej nienależnie w związku z nieważną umową kredytową albo do zwrotu kwoty 141.067,43 PLN tytułem nienależnie pobranych rat spłaty kredytu w zawyżonej wysokości z powodu nieuczciwych postanowień umownych.

dowód: przedsądowe wezwanie do zapłaty k.86-87

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił przede wszystkim na podstawie powołanych wyżej dowodów z dokumentów, uznanych przez Sąd za mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Treść tych dokumentów nie budziła wątpliwości Sądu co do ich autentyczności, jak i wiarygodności. Prawdziwość dokumentów nie była też kwestionowana przez strony.

Podstawę ustaleń faktycznych Sądu stanowiły również zeznania świadków J. L., K. D., W. N. i E. S. – pracowników i byłych pracowników pozwanego banku, które Sąd uznał za wiarygodne. Były one spójne, jasne i logiczne i znajdowały potwierdzenie w dokumentach znajdujących się w aktach sprawy.

Oceniając zeznania powodów Sąd dał im wiarę jedynie co do przeznaczenia kredytu i zawarcia umowy przy wykorzystaniu wzorca stosowanego przez bank. Za niewiarygodne Sąd uznał natomiast zeznania powodów co do zakresu informacji jakie otrzymali od doradcy kredytowego i braku wiedzy na temat nabywanego produktu, w szczególności istnienia ryzyka kursowego i jego ewentualnego wpływu na wysokość całości zadłużenia i rat kredytowych w przeliczeniu na PLN. Pozostają one bowiem w sprzeczności z oświadczeniami powodów zawartymi w § 11 ust. 4 i 5 umowy. W umowie powodowie potwierdzili, że w związku z zaciągnięciem kredytu denominowanego (waloryzowanego) w walucie wymiennej zostali poinformowani przez bank o ryzyku związanym ze zmianą kursów walut oraz że rozumieją wynikające z tego konsekwencje oraz że akceptują zasady funkcjonowania kredytu denominowanego (waloryzowanego) w walucie wymiennej, w szczególności zasady dotyczące określania kwoty kredytu w walucie wskazane w § 2 umowy, sposobu uruchomienia i wykorzystania kredytu określone w § 4 umowy oraz warunków jego spłaty określonych w § 9 umowy. Także w § 9 ust. 2 zdanie czwarte i ust. 6 zdanie czwarte umowy wskazano, że wysokość rat kapitałowo-odsetkowych w złotych zależy od wysokości kursu sprzedaży dewiz dla CHF obowiązującego w banku w dniu spłaty, a tym samym zmiana wysokości w/w kursu waluty ma wpływ na ostateczną wysokość spłaconego przez kredytobiorcę kredytu. Powodowie mogli nie wiedzieć, o ile konkretnie wzrośnie kurs CHF i czy będzie to wzrost istotny. Mieli natomiast wiedzę, że

wahania kursu złotego wobec walut obcych będą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu. W ocenie Sądu nie jest prawdopodobne, aby powodowie podjęli decyzję o związaniu się długoterminowym kredytem na wysoką kwotę bez szczegółowego zapoznania się z warunkami udzielonego kredytu. Powodowie mieli wykształcenie wyższe i jak pokazuje doświadczenie jest mało prawdopodobne by nie przeanalizowali umowy, zważywszy, że było to istotne zobowiązanie zaciągane na kilkadziesiąt lat. Sąd nie dał również wiary zeznaniom powodów, że nie wiedzieli, że bank stosuje spraead. Zarówno w umowie jak w i OWKM wyraźnie wskazano, że do przeliczeń bank stosuje dwa różne kursy. Kurs kupna i sprzedaży różnią się wysokością, co jest wiedzą notoryjną, a nie wiedzą zastrzeżoną tylko dla banków.

Sąd – na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 i 3 k.p.c. – pominął dowody z dokumentów oraz wnioski o zobowiązanie wskazane w postanowieniu z dnia 2 marca 2022 r. jako niemające znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy i nieprzydatne dla wykazania poszczególnych faktów bądź nie stanowiące dowodu w rozumieniu art. 227 k.p.c.

Sąd na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 i 5 k.p.c. oddalił wnioski stron o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu bankowości i finansów jako niemające znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Rozstrzygnięcie sporu nie wymagało wiadomości specjalnych z uwagi na dokonaną przez Sąd ocenę prawną.

Sąd zważył, co następuje.

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie w całości w zakresie żądania głównego o ustalenie i zapłatę, a także częściowo w zakresie żądania ewentualnego o ustalenie i w całości żądania ewentualnego o zapłatę.

Odnosząc się do najdalej idącego zarzutu nieważności umowy, Sąd nie podzielił argumentacji strony powodowej w tym zakresie. W ocenie Sądu zawarta pomiędzy stronami umowa kredytu indeksowanego kursem CHF jest umową ważną, a argumentacja strony powodowej chybiona.

Zgodnie z art. 58 § 1 k.c. nieważna jest czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, że na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Nieważna jest również czynność sprzeczna z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, że bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana (art. 58 § 3 k.c.). Czynność prawna jest sprzeczna z ustawą, gdy jej treść jest formalnie i materialnie niezgodna z bezwzględnie obowiązującym przepisem prawa. Niewątpliwie nieważność czynności prawnej może wynikać nie tylko z wyraźnej dyspozycji przepisu, ale także z natury zobowiązania.

W ocenie Sądu sporna umowa spełnia wymogi określone w art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe, w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia umowy (Dz. U. z 2002 r., Nr 72, poz. 665). Zgodnie z art. 69 ust. 1 tej ustawy przez umowę kredytu bankowego bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. W myśl art. 69 ust. 2 Prawa bankowego, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: 1) strony umowy, 2) kwotę i walutę kredytu, 3) cel, na który kredyt został udzielony, 4) zasady i termin spłaty kredytu, 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Wszystkie wymienione wyżej elementy zostały zawarte w badanej umowie, choć nie wszystkie z nich stanowią essentialia negotii umowy kredytowej. Elementów konstrukcyjnych umowy kredytu bankowego należy poszukiwać w

treści art. 69 ust. 1 Prawa bankowego. Stanowią je zatem zobowiązanie banku do wydania kredytobiorcy określonej sumy pieniężnej oraz zobowiązanie kredytobiorcy do zwrotu wykorzystanej sumy kredytu i zapłacenia odsetek kapitałowych (zob. SN w orzeczeniu z 22.01.2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134).

Analizując zatem umowę kredytu na cele mieszkaniowe (...) nr (...), stwierdzić należy, że zawiera ona wszystkie elementy przedmiotowo istotne. W umowie strony określiły kwotę kredytu na 300.000 PLN (§ 2 ust. 1 umowy), walutę kredytu – PLN (§ 2 ust. 1 umowy), przeznaczenie kredytu (dokończenie budowy domu jednorodzinnego, § 3 umowy), okres kredytowania – 300 miesięcy, w tym 299 miesięcy spłaty (§ 2 ust. 1 umowy), terminy i zasady zwrotu kredytu przez powodów przy zastosowaniu klauzuli indeksacyjnej (§ 9 umowy), a także wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany (§ 8 umowy) oraz opłaty związane z udzieleniem kredytu.

Przedmiotowa umowa – co do zasady – nie może być uznana za nieważną ze względu na określenie świadczeń stron poprzez zastosowanie klauzul indeksacyjnych. Zauważyć należy, że w dacie zawarcia umowy kredytu obowiązywał art. 358¹ § 2 k.c., zgodnie z którym strony mogły zastrzec w umowie, że wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. Chodzi tu o miernik inny niż ten pieniądź, na który zobowiązanie opiewa. Miernikiem tym może być zatem inna waluta. W świetle tego przepisu, Sąd uznał, że waloryzacja wartością CHF kredytu zaciągniętego przez powodów nie może być uznana za sprzeczną z prawem. W doktrynie i w judykaturze przesądzono już dopuszczalność konstruowania umów kredytu indeksowanego (waloryzowanego) do waluty obcej w stanie prawnym obowiązującym w dacie zawarcia przedmiotowej umowy (por. wyrok SN z 22.01.2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134 i wyrok SN z 19.03.2015 r., IV CSK 362/14, Biul. SN z 2015 r., nr 5). Jak słusznie podkreślił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 29 kwietnia 2015 r., wydanym w sprawie V CSK 445/14 (Lex nr 1751291), „dopuszczalne jest ułożenie stosunku prawnego w taki sposób, że strony ustalą w umowie inną walutę zobowiązania i inną walutę wykonania zobowiązania. Strony mogą zatem ustalić jako walutę zobowiązania (wierzytelności) walutę obcą, a jako walutę wykonania tego zobowiązania (spłaty wierzytelności) walutę polską. Także z art. 69 ust. 2 i 4 Prawa bankowego wynika, że określona w umowie kredytu bankowego waluta kredytu oraz określona w tej umowie waluta spłaty kredytu nie muszą być tożsame”.

Na zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b Prawa bankowego, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które zostały zaciągnięte przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę, a nie zostały całkowicie spłacone przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U.

z 2011 r., Nr 165, poz. 984), wskazuje też jej art. 4. Zgodnie z tym przepisem w zakresie kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia, bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki. Skoro przepis ten wprost potwierdza stosowanie przepisów dodanych ustawą nowelizującą do umów zawartych wcześniej, to nielogicznym byłoby uznanie, że wyrażona w nim norma nie ma zastosowania, gdyż wcześniej zawarte umowy kredytu indeksowanego czy denominowanego są nieważne. Wprowadzenie konieczności określenia zasad ustalania kursów walut do treści umowy kredytowej oznacza potwierdzenie dopuszczalności stosowania klauzul przeliczeniowych w odniesieniu do kwoty udzielonego kredytu.

Zwrócić trzeba nadto uwagę, że obowiązująca ustawa z 23 marca 2017 r. o kredycie hipotecznym oraz o nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami (Dz. U.

z 2020 r., poz. 1027) jednoznacznie dopuszcza – choć z pewnymi ograniczeniami – zawieranie umów kredytu hipotecznego w walucie obcej lub indeksowanego do waluty obcej (art. 6 i art. 10 pkt 7 tejże ustawy) wraz z wszystkimi konsekwencjami, jakie może to mieć dla ustalenia wysokości zobowiązania konsumenta. Oczywiście przepisy tej ustawy nie znajdują zastosowania do umowy zawartej przez strony, jednakże pozwalają na ocenę dopuszczalności określonej konstrukcji w systemie prawa.

W tej sytuacji stwierdzić należy, że wprowadzenie do umowy kredytu bankowego postanowień dotyczących przeliczenia kwoty kredytu mieści się w granicach swobody umów

i nie stanowi naruszenia art. 69 Prawa bankowego. Sąd w niniejszym składzie podziela ten kierunek orzecznictwa, który prezentuje pogląd, że indeksacja do franka szwajcarskiego stanowiła jedynie dodatkowe postanowienia

umowne, nie zmieniające charakteru kredytu. Mechanizm indeksacji jest związany ze sposobem określenia wysokości zobowiązań stron

i nie prowadzi do braku określenia tych zobowiązań. Postanowienia umowy odnoszące się do indeksacji nie sprawiają, że świadczenia stron umowy kredytu pozostają nieoznaczone. Zauważyć należy, że w § 2 ust. 1 umowy bank udzielił kredytobiorcom kredytu

w wysokości 300.000 zł denominowanego (waloryzowanego) kursem waluty obcej CHF.

W § 2 ust. 2 umowy wskazano, że kwota kredytu denominowanego (waloryzowanego) w CHF lub transzy kredytu zostanie określona według kursu kupna dewiz dla franka szwajcarskiego zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w banku w dniu wykorzystania kredytu lub transzy kredytu. Wykonanie prostego działania matematycznego pozwalało kredytobiorcom na określenie wysokości salda zadłużenia w walucie obcej w chwili wydawania dyspozycji uruchomienia kredytu, jak również w dniu uruchamiania kredytu po ustaleniu tego dnia w banku. Termin uruchomienia kredytu podlegał uzgodnieniom stron.

Z oczywistych względów nie było możliwe ustalenie salda w walucie indeksacji w chwili zawierania umowy. Powodowie mieli miesiąc czasu na wykorzystanie kredytu. Kursy walut ulegają ciągłym wahaniom. Ustalenie salda kredytu w CHF w dniu zawarcia umowy było zatem niemożliwe z przyczyn obiektywnych, niezależnych od banku. Kursy walut dyktuje bowiem rynek i to przede wszystkim międzynarodowy. Banki muszą za nim podążać chcąc zachować nie tylko konkurencyjność, ale również rentowność. Powodowie nie musieli

w ogóle uruchomić kredytu, mogli uruchomić tylko jedną transzę albo jej część. Dopiero po wypłacie powodom przez bank kwoty kredytu zgodnie z ich dyspozycją, a nie

z dyskrecjonalną wolą banku, można było ustalić wysokość ich zobowiązania w CHF. Przyjęcie odmiennego stanowiska prowadzi do absurdalnych wniosków. Zadłużenie powodów w CHF byłoby bowiem całkowicie oderwane od realiów rynkowych, a zmiana kursu CHF w okresie pomiędzy zawarciem umowy a uruchomieniem kredytu czy jego poszczególnych transz, na co kredytobiorcy mieli miesiąc wcale nie musiała być tylko na niekorzyść kredytobiorcy. Wszystko zależało bowiem od tego czy kurs CHF aktualnie rósł czy spadał. Jeszcze raz należy podkreślić, że samo zawarcie umowy nie prowadziło do powstania zobowiązania kredytobiorcy. Warunkiem powstania zobowiązania było uruchomienie kredytu, w tym przypadku transz kredytu, a decyzja co do uruchomienia kredytu, czasu uruchomienia i wysokości uruchamianej kwoty należała do kredytobiorców. Dopóki zatem nie uruchomiono kredytu w wyniku dyspozycji kredytobiorców ich zobowiązanie względem banku nie powstawało. Natomiast po ustaleniu salda zadłużenia

w walucie obcej pozostawało ono niezmiennie, za wyjątkiem oczywiście zmniejszania się salda na skutek spłaty kapitału. Nieznajomość zasad tworzenia tabel kursowych banku nie stanowiła przeszkody w ustaleniu wysokości zobowiązania kredytobiorców w sytuacji, gdy mogli bez większego problemu ustalić wysokość tego kursu w tabeli kursowej banku zarówno w chwili wydawania dyspozycji uruchomienia kredytu jak i uruchamiania kredytu czy jego poszczególnych transz. W przypadku uznania, że kurs jest niekorzystny, kredytobiorcy mogli cofnąć dyspozycję uruchomienia kredytu. Przepisy umowy i Regulaminu nie wyłączały odwołalności dyspozycji wypłaty kredytu. Co więcej, § 5a umowy przyznawał kredytobiorcom uprawnienie do odstąpienia od umowy bez podania przyczyny w terminie 10 dni od dnia zawarcia umowy nawet w przypadku gdy doszło już do uruchomienia kredytu.

W przypadku skutecznego odstąpienia od umowy bank zobowiązał się zwrócić kredytobiorcom koszty udzielonego kredytu poniesione przez kredytobiorców na rzecz banku, za wyjątkiem opłaty przygotowawczej oraz pobranych przez bank opłat związanych

z ustanowieniem prawnego zabezpieczenia kredytu. Powodowie mogli zatem nawet od umowy odstąpić i zwrócić wypłaconą im transzę kredytu w sytuacji, gdyby uznali, że sposób ustalenia salda kredytu w CHF jest dla nich niekorzystny. Środki z transzy zostały wypłacone na ich rachunek bankowy albowiem miały być przeznaczone na dokończenie budowy domu. Mieli zatem swobodę w podjęciu decyzji co do odstąpienia od umowy. Powodowie nie składali reklamacji w związku z ustaleniem wysokości salda kredytu w CHF. Z kolei zobowiązanie powodów do spłaty rat kapitałowo-odsetkowych było ściśle oznaczone. Raty kredytu były bowiem wyrażone w walucie CHF (§ 9 ust. 2 zdanie drugie umowy).

Z powyższych względów brak jest podstaw do uznania nieważności umowy z uwagi na jej sprzeczność z art. 353¹ k.c., tj. sprzeczność z naturą stosunku zobowiązaniowego wyrażającą się w zastrzeżeniu na rzecz banku prawa do określenia wysokości swojej wierzytelności i wysokości świadczenia powodów, z uwagi na przeliczenia kwoty kredytu w PLN na CHF według kursów z tabeli banku.

Odnosząc się natomiast do kwestii nieograniczonego ryzyka kursowego jako przesłanki ustalenia nieważności umowy z uwagi na naruszenie art. 353⁽¹⁾ k.c., należy wskazać, że powodowie zostali poinformowani o tym ryzyku w sposób zrozumiały nie tylko pod względem gramatycznym, ale również ekonomicznym, co znajduje odzwierciedlenie w umowie. W § 11 ust. 4 i 5 umowy powodowie potwierdzili, że w związku z zaciągnięciem kredytu denominowanego (waloryzowanego) w walucie wymiennej zostali poinformowani przez bank o ryzyku związanym ze zmianą kursów walut oraz rozumieją wynikające z tego konsekwencje oraz że akceptują zasady funkcjonowania kredytu denominowanego (waloryzowanego) w walucie wymiennej, w szczególności zasady dotyczące określania kwoty kredytu w walucie wskazane w § 2 umowy, sposobu uruchomienia i wykorzystania kredytu określone w § 4 umowy oraz warunków jego spłaty określonych w § 9 umowy. Także w § 9 ust. 2 zdanie czwarte i ust. 6 zdanie czwarte umowy wskazano, że wysokość rat kapitałowo-odsetkowych w złotych zależy od wysokości kursu sprzedaży dewiz dla CHF obowiązującego w banku w dniu spłaty, a tym samym zmiana wysokości w/w kursu waluty ma wpływ na ostateczną wysokość spłaconego przez kredytobiorcę kredytu. Procedura informowania o ryzyku kursowym odbywała się zgodnie z Rekomendacją S i była dostateczna. Sąd nie ma podstaw by przypisać bankowi działanie w złej wierze, podobnie jak nie ma podstaw do przyjęcia, że kierowane do powodów informacje w zakresie ryzyka walutowego były dla nich niejasne i niezrozumiałe, nie tylko pod względem gramatycznym, ale i ekonomicznym. Powodowie mieli wykształcenie wyższe. Przed zaciągnięciem zobowiązania rozmawiali na temat kredytu ze znajomymi, którzy polecieli skorzystanie z doradcy kredytowego, czerpali też informacje z mediów. Nie jest prawdopodobne, aby nie analizowali umowy i poszczególnych jej zapisów, jak również skutków zaciąganego zobowiązania. W wyroku z dnia 18 listopada 2021 r. C-212/20 Trybunał Sprawiedliwości jednoznacznie wskazał, że przestrzeganie przez kredytodawcę wymogu przejrzystości,

o którym mowa w art. 5 dyrektywy 93/13 należy oceniać w świetle informacji, którymi ten przedsiębiorca dysponował w chwili zawierania umowy z konsumentem (por. postanowienie z dnia 3 marca 2021 r., I. B., C-13/19). Kredytodawca w chwili zawierania umowy nie może z przyczyn obiektywnych przewidzieć zmiany obciążenia finansowego jakie może pociągnąć za sobą zmiana kursu waluty, stanowiącej walutę kredytu. Pozwanemu nie można zatem postawić zarzutu działania w złej wierze. Nie można też nie zauważyć, że powodowie mieli możliwość przewalutowania kredytu. Powodowie mieli zatem skuteczne narzędzie, które pozwalało im wyeliminować ryzyko kursowe. Powodowie z tego narzędzia nie skorzystali. W ocenie Sądu należy podzielić tę linię orzeczniczą Sądu Najwyższego, która została wyrażona w postanowieniu z dnia 4 września 2020 r. w sprawie I CSK 779/19. Sąd Najwyższy wyraził przekonujący pogląd, że przy ocenie twierdzeń o braku równowagi w stosunkach prawnych stron i konieczności wykładni wszystkich wątpliwości na korzyść kredytobiorcy nie można pominąć ustaleń sądu o wiedzy i świadomości ryzyka po stronie kredytobiorcy, w konsekwencji czego, nie powinien traktowany jak przeciętny konsument, nie mający dostatecznego rozeznania co do podejmowanych czynności prawnych. Ponownie odwołując się do zapisów umowy i OWKM, wskazać należy, że:

- kwota kredytu denominowanego (waloryzowanego) w CHF lub transzy kredytu zostanie określona według kursu kupna dewiz dla franka szwajcarskiego zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w banku w dniu wykorzystania kredytu lub transzy kredytu (§ 2 ust. 2 umowy),
- spłata kredytu powinna nastąpić w terminach i kwotach określonych w harmonogramie spłat, wysokość rat kapitałowo-odsetkowych jest określona w CHF (§ 9 ust. 2 zdanie drugie umowy),
- spłata rat kapitałowo-odsetkowych jest dokonywana w złotych po uprzednim przeliczeniu rat kapitałowo-odsetkowych według kursu sprzedaży dewiz dla CHF zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w banku w dniu spłaty (§ 9 ust. 2 zdanie trzecie umowy),

- wysokość rat kapitałowo-odsetkowych w złotych zależy od wysokości kursu sprzedaży dewiz dla CHF obowiązującego w banku w dniu spłaty, a tym samym zmiana wysokości w/w kursu waluty ma wpływ na ostateczną wysokość spłaconego przez kredytobiorcę kredytu (§ 9 ust. 2 zdanie czwarte umowy),
- wysokość należnych odsetek była określana w CHF (§ 9 ust. 6 zdanie drugie umowy),
- spłata należnych odsetek miała być dokonywana w złotych po uprzednim przeliczeniu należnych odsetek według kursu sprzedaży zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w banku w dniu spłaty (§ 9 ust. 6 zdanie trzecie umowy),
- wysokość należnych odsetek w złotych zależy od wysokości kursu sprzedaży dewiz dla CHF obowiązującego w banku w dniu spłaty (§ 9 ust. 6 zdanie czwarte umowy).

Trudno wyobrazić sobie, w jaki sposób musiałaby zostać zredagowana umowa, by kredytobiorcy uznali prawidłowość pouczenia w tym zakresie. Już tylko zwykłe zapoznanie się z treścią umowy oraz OWKM pozwalało jasno ustalić, że z tym produktem wiąże się ryzyko kursowe, ale także w jaki sposób dochodzi do wypłaty i spłaty kredytu i że zastosowanie znajdują dwa kursy: kupna przy wypłacie i sprzedaży przy spłacie. Podzielenie twierdzeń powodów, że nie wiedzieli na jaki rodzaj produktu się decydują oznaczałoby zrównanie ich sytuacji z sytuacją osób, które zawarły umowy bez jakichkolwiek informacji (lub lakonicznymi informacjami), co nie daje się pogodzić z zasadami logiki. Wówczas należałoby bowiem uznać, że nieważne czy bank zawrze stosowne informacje w umowie, czy też tego nie zrobi, skutek będzie ten sam – konsument nie został prawidłowo pouczony i poinformowany o nabywanym produkcie. To kredytobiorca inicjuje procedurę kredytową, to on decyduje, jaki rodzaj kredytu wybiera, w jakiej wysokości, z jakimi zabezpieczeniami czy dodatkowymi opcjami, np. opcją indeksowania czy denominacji kredytu. Jeżeli, tak jak to miało miejsce w sprawie, kredytobiorców pouczono ustnie i pisemnie na etapie przedkontraktowym o wszelkich okolicznościach istotnych dla zawarcia umowy oraz w samej umowie wyjaśniono, czym jest ów produkt i jakie wiąże się z nim ryzyko, nie ma podstaw by twierdzić, że klient nie mógł podjąć świadomej zgody na zawarcie umowy. Powodom przedstawiono ofertę kredytu złotowego i symulację obu kredytów, tj. złotowego i indeksowanego. Przedstawienie w symulacji kredytu złotowego jako droższego było zgodne z prawdą i bezpodstawne są twierdzenia powodów, że sposób symulacji obu kredytów mógł wypaczać decyzję kredytobiorców. Kredyty złotowe były znacznie droższe z uwagi na bardzo wysokie oprocentowanie o stopę WIBOR. Kredyty indeksowane w szczególności do CHF były nieporównywalnie tańsze z uwagi na niższe oprocentowanie stopą LIBOR. Niższe oprocentowanie neutralizowało wzrost kursu waluty CHF, czego najdobitniej dowodzi spadek oprocentowania z pierwotnego na poziomie 5,06% do 0,48% (dowód: zaświadczenie k.186-189). Prezentacja przez doradcę kredytowego rat kredytu w PLN i w CHF była prawdziwa. Przeświadczenie powodów, że ryzyko kursowe się nie ziściło było nieuzasadnione i nie może wyłączać odpowiedzialności powodów za podjętą decyzję. Mając powyższe na względzie nie można postawić pozwanemu zarzut nielojalnego postępowania względem kredytobiorców poprzez naruszenie obowiązków informacyjnych.

Odnosząc się do zarzutu powodów nie stosowania przez bank kursów NBP dla przeliczenia świadczeń stron, należy wskazać, że kurs NBP nie jest kursem transakcyjnym, a NBP ustala bieżące kursy średnie właśnie na podstawie notowań kursów banków pełniących funkcję dealera rynku pieniężnego, a nie odwrotnie. Podstawę prawną ustalania własnych kursów przez banki stanowi art. 111 Prawa bankowego, który jednocześnie nakłada obowiązek ogłaszania w sposób ogólnie dostępny stosowanych przez siebie kursów. Działalność banków jest działalnością rynkową i kursy te mogą się różnić tak jak kursy w kantorach czy ceny towarów w sklepach. W 2008 r. na rynku było wiele ofert kredytów różnych banków. Powodowie mieli zatem możliwość wyboru takiej oferty, która ich satysfakcjonowała.

Także stosowanie przez bank spreadów nie narusza istoty umowy. Stosowanie przez bank dwóch różnych kursów: kursu kupna przy wypłacie kredytu i kursu sprzedaży przy spłacie rat wynikało z postanowień umowy sformułowanych w sposób jednoznaczny. Powodowie wiedzieli, że bank stosuje dwa różne kursy i że różnią się one wysokością. Wynikało to bowiem wprost z umowy. Występowanie dwóch kursów na rynku stanowi powszechną praktykę rynkową

i wynika z przyjętej konwencji i mechanizmu funkcjonowania rynku walutowego. W zależności od tego w jakim kierunku zawierana jest transakcja (kupno/sprzedaż waluty) transakcje są zawierane odpowiednio po kursie kupna lub kursie sprzedaży danej pary walutowej. Nie ma żadnego znaczenia dla dopuszczalności stosowania dwóch różnych kursów w rozliczeniach z powodami okoliczność, że pomiędzy powodami a pozwany nie dochodziło do transakcji walutowych. Pozwany chcąc udzielić powodom kredytu w CHF musiał nabyć walutę CHF by mieć pokrycie tego zobowiązania. Stąd kurs kupna. Z kolei powodowie chcąc nabyć CHF by spłacić ratę musieli ją zakupić. Stąd kurs sprzedaży.

Sąd nie podzielił argumentacji powodów, że umowa narusza art. 358 k.c. i 358¹ k.c. Przepis art. 358¹ § 2 k.c. obowiązywał w chwili zawierania spornej umowy i dopuszczał zastrzeżenie przez strony w umowie, że wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według innego niż pieniądz miernika wartości. Norma wyrażona w art. 358¹ § 1 k.c. miała charakter dyspozytywny. Z przepisu tego wprost wynika, że jeżeli przedmiotem zobowiązania od chwili jego powstania jest suma pieniężna, spełnienie świadczenia następuje przez zapłatę sumy nominalnej, chyba że przepisy szczególne stanowią inaczej.

Sąd nie podzielił również argumentacji powodów, że na tle spornej umowy nie było podstaw do pobierania odsetek od kwoty wyrażonej w CHF. Oprocentowanie jest wynagrodzeniem banku z tytułu udostępnienia kredytobiorcy kwoty środków pieniężnych, natomiast celem waloryzacji jest ochrona wartości pieniądza. Nie można zaakceptować poglądu, że odsetki powinny być naliczane od kwoty rzeczywiście wypłaconej powodom w PLN. Powodowie zaciągnęli bowiem kredyt indeksowany kursem CHF według ściśle określonej stopy procentowej zastrzeżonej dla tej waluty. Samodzielnie dokonali tego wyboru, mogli wybrać kredyt w PLN. Saldo kredytu było wyrażone w walucie obcej, co wynikało wprost z § 2 ust. 2 umowy. Powodowie są zatem obowiązani uiścić odsetki od kwoty wyrażonej w tej walucie.

Kwestionowana przez powodów umowa nie narusza art. 354 § 1 k.c. Przepis ten stanowi, że dłużnik powinien wykonać zobowiązanie zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadom współżycia społecznego, a jeżeli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje – także w sposób odpowiadający tym zwyczajom. Sposób wykonania umowy został określony w umowie i jak już wyżej wskazano samo stosowanie przeliczeń nie skutkuje nieważnością umowy.

Z powyższych względów brak jest podstaw do stwierdzenia nieważności umowy kredytu jako sprzecznej z ustawą albo mającej na celu obejście ustawy (art. 58 § 1 k.c.).

W kontekście wyżej przytoczonej argumentacji brak jest również podstaw do uznania, że zawarta przez strony umowa kredytu jest nieważna ze względu na sprzeczność z zasadami współżycia społecznego. Sankcja nieważności czynności prawnej z uwagi na naruszenie zasad współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.) może znaleźć zastosowanie, gdy jedna ze stron nadużyła swej silniejszej pozycji kontraktowej, kształtując treść umowy w sposób rażąco (znacząco) niekorzystny dla kontrahenta. Nie sposób przyjąć, by fakt wprowadzenia do umowy klauzul przeliczeniowych doprowadził do ukształtowania sytuacji prawnej powodów w sposób tak dalece niekorzystny w stosunku do sytuacji pozwanego, który nakazywałyby uznać umowę za nieuczciwą czy kolidującą z dobrymi obyczajami. Jak już wyżej wskazano, konstrukcja kredytu indeksowanego nie jest sprzeczna z prawem, jak też nie można wykluczyć jej stosowania nawet w umowach zawieranych z konsumentami. Materiał dowodowy sprawy nie daje podstaw do stwierdzenia, żeby zawarcie kredytu w złotych

i wprowadzenie do niej klauzul przeliczeniowych prowadziło do uzyskania, w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, znaczącej przewagi kontraktowej przez bank kosztem powodów. W szczególności brak jest podstaw do postawienia wniosku, że taka konstrukcja kredytu chroni przede wszystkim interesy banku kosztem interesów kredytobiorców. Zwrócić należy uwagę, że zawarcie umowy kredytu w walucie CHF albo indeksowanego do CHF pozwalało na zaoferowanie kredytobiorcom niższego oprocentowania kredytu niż

w przypadku kredytów złotych. Dla wielu kredytobiorców był to istotny czynnik decydujący o wyborze zaciąganego zobowiązania. Konstrukcja kredytu indeksowanego nie powinna więc być uznana za nieuczciwą co do zasady. Dzięki oprocentowaniu opartemu na stopie LIBOR rata kredytowo-odsetkowa była znacznie niższa niż w przypadku

kredytów złotych. W konsekwencji koszty kredytu były znacznie niższe. Większe też były szanse na wcześniejszą spłatę kredytu, co dla wielu kredytobiorców było okolicznością istotną przy planowaniu inwestycji. Istotna jest natomiast świadomość konsumenta istnienia ryzyka walutowego w chwili zaciągania zobowiązania. Jak ustalono w toku postępowania powodowie taką świadomość mieli, co potwierdzają podpisane przez nich dokumenty. Co więcej, pozwany nie można zarzucić naruszenia obowiązków informacyjnych względem powodów, jak również działania w złej wierze. Powodowie otrzymali należytą informację, także w aspekcie ekonomicznym w zakresie ryzyka walutowego. Brak możliwości przewidzenia w chwili zawierania umowy jak będzie kształtował się kurs CHF w przyszłości, tj. czy wzrośnie i o ile, czy utrzyma się na stałym poziomie, czy też będzie spadał – co było i w dalszym ciągu jest obiektywnie niemożliwe, nie podważa udzielonych powodom informacji. Zmiany kursów walut są wynikiem normalnych reguł rynku ekonomicznego, na którego mechanizmy pozwany bank nie miał wpływu. W wyroku z dnia 18 listopada 2021 r. C-212/20 Trybunał Sprawiedliwości jednoznacznie wskazał, że przestrzeganie przez kredytodawcę wymogu przejrzystości, o którym mowa w art. 5 dyrektywy 93/13 należy oceniać w świetle informacji, którymi ten przedsiębiorca dysponował w chwili zawierania umowy z konsumentem (postanowienie z dnia 3 marca 2021 r., I. B., C-13/19). Kredytodawca w chwili zawierania umowy nie może z przyczyn obiektywnych przewidzieć zmiany obciążenia finansowego jakie może pociągnąć za sobą mechanizm indeksacji przewidziany w umowie. Zaciąganie zobowiązań wyrażonych w obcej walucie w celu skorzystania z mającej do nich zastosowanie korzystniejszej dla kredytobiorcy stawki oprocentowania jest związane z ponoszeniem ryzyka kursowego, czego każda osoba powinna mieć świadomość, przy zachowaniu elementarnej staranności. Powodowie zaciągając kredyt na 24 lata musieli być świadomi braku stabilności waluty i nieprzewidywalności wahań kursów w tak długim okresie czasu. Ostateczną decyzję dotyczącą zawarcia umowy kredytu indeksowanego do waluty CHF powodowie podjęli z uwagi na korzystniejsze oprocentowanie i niższą ratę. Jednocześnie wskazać należy, że o braku zachowania równowagi stron nie świadczy okoliczność, że pozwany bank zabezpieczał się od nieograniczonego ryzyka kursowego, m.in. poprzez tzw. transakcje CIRS, SWAP. Działalność bankowa podlega bowiem ścisłym rygorom określonym przez przepisy prawa, w tym Prawa bankowego, a realizacja obowiązków nałożonych na banki przez ustawodawcę podlega kontroli Komisji Nadzoru Bankowego. Nie można też pominąć, że powodowie otrzymali skuteczne narzędzie pozwalające wyeliminować ryzyko poprzez przewalutowanie kredytu w dowolnym czasie wykonywania umowy.

W rezultacie należy stwierdzić, że powodowie nie wykazali, że zawarta przez strony umowa kredytu narusza w jakikolwiek sposób zasady uczciwości, lojalności lub słuszności kontraktowej, że prowadzi do rażącej dysproporcji świadczeń stron, a w konsekwencji, że jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Ryzyko walutowe jest immanentną cechą kredytów walutowych (w sytuacji osiągania dochodów w walucie polskiej), co jednak nie daje podstaw do uznania postanowień umownych odnoszących się do kredytu w walucie obcej za naruszających dobre obyczaje. Poniesienie ryzyka kursowego związanego z możliwością zmiennej wartości CHF było rekompensowane przez zastosowanie niższej stopy procentowej.

Reasumując, brak jest podstaw do stwierdzenia nieważności umowy na podstawie art. 58 § 1 i 2 k.c. Umowa spełnia wymogi określone w art. 69 ustawy – Prawo bankowe w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia, pozostając w zgodzie z naturą tego rodzaju umowy, jej konstrukcja nie narusza zasady swobody umów określonej w art. 353¹ k.c., zasady nominalizmu ani zasad współżycia społecznego.

Odnosząc się natomiast do kwestii abuzywności wskazanych przez powodów postanowień § 2 ust. 2, § 4 ust. 1a oraz § 9 ust. 2 zdania 2-4 umowy należy wskazać, że problematykę abuzywności postanowień umownych reguluje art. 385¹ § 1 k.c. Zgodnie z tym przepisem postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Sąd przychyliła się do poglądu pozwanego, że dla rozstrzygnięcia sprawy nie mają decydującego znaczenia uprzednio wydane orzeczenia sądowe w innych sprawach, albowiem każdorazowo sąd jest obowiązany do dokonania całościowej oceny materiału dowodowego

w celu ustalenia wiążącej strony treści stosunku prawnego. Przepis art. 385² k.c. wyraźnie stanowi, że oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Także Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w swoich orzeczeniach wielokrotnie prezentował stanowisko, że oceniając zgodność postanowień umowy z przepisami dyrektywy nr 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. WE z 1993 r., L. 95, s. 29), zwanej dalej „dyrektywą 93/13” należy badać i uwzględniać wszystkie okoliczności zawarcia umowy, a niedozwolony charakter postanowienia umownego należy badać z uwzględnieniem pozostałych postanowień umowy. Nie można zatem uprościć badania sprawy poprzez odwołanie się do prejudycjalnego waloru wyroków Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumenta. Kontrola dokonywana w trybie przepisów art. 479³⁶-479⁴⁵ k.p.c. dotyczy nie analizy konkretnego stosunku zobowiązaniowego, lecz abstrakcyjnie rozumianej treści normatywnej wzorca umownego (niezależnie od tego nawet, czy znalazł on zastosowanie w następstwie zawarcia umowy). Kontrola abstrakcyjna polega zatem na kontroli wzorca jako takiego, w oderwaniu od konkretnej umowy, której wzorzec dotyczy (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2003 r. sygn. akt III CZP 95/03).

W tym kontekście istotne jest rozważenie zagadnienia rozszerzonej prawomocności wyroku uznającego postanowienie wzorca umowy za niedozwolone. Stosownie do obecnie dominującej linii orzeczniczej prawomocność, o której mowa była w art. 479⁴³ k.p.c., pod względem podmiotowym działa jednokierunkowo, tj. na rzecz wszystkich osób trzecich, ale wyłącznie przeciw pozwanemu przedsiębiorcy. Oznacza to, że wyrok od chwili wpisania uznanego za niedozwolone postanowienia wzorca umowy do rejestru prowadzonego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumenta działa na rzecz wszystkich (strony powodowej i wszystkich osób trzecich), ale tylko przeciwko konkretnemu pozwanemu przedsiębiorcy (tak uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 r. w sprawie sygn. akt III CZP 17/15). Regulacja dotycząca rozszerzonej prawomocności wyroku Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumenta ma jednak to ograniczone znaczenie, że dotyczy wyłącznie postanowień będących przedmiotem kontroli abstrakcyjnej, tj. objętych wzorcami umownymi (ogólne warunki umów, regulaminy), nie dotyczy zaś postanowień umów zawartych indywidualnie pomiędzy stronami.

Tym samym w niniejszej sprawie konieczna jest całościowa kontrola, polegająca na badaniu wszystkich przesłanek abuzywności. Jest to sytuacja najwłaściwsza z punktu widzenia założeń procedury cywilnej, a także realizacji postanowień dyrektywy 93/13, gdyż pozwala w oparciu o przeprowadzone postępowanie dowodowe w sposób wszechstronny i niezredukowany zrekonstruować wszystkie okoliczności istotne dla indywidualnego stosunku prawnego.

Unormowania zawarte w art. 385¹-385³ k.c. mają charakter szczególny w stosunku do tych przepisów, które mają powszechne zastosowanie do kształtowania przez kontrahentów treści umowy (wskazać należy chociażby na art. 58, art. 353¹ czy art. 388 k.c.). Stanowią one wyraz implementacji w prawie polskim dyrektywy 93/13, co rodzi określone konsekwencje dla ich wykładni. Przede wszystkim musi ona prowadzić do takich rezultatów, która pozwoli urzeczywistnić cele dyrektywy. Sądy krajowe, stosując prawo wewnętrzne, są zobowiązane tak dalece, jak jest to możliwe, by dokonywać jego wykładni w świetle brzmienia i celu rozpatrywanej dyrektywy, tak by osiągnąć przewidziany w niej rezultat, a zatem zastosować się do art. 288 akapit trzeci Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości z 21.04.2016 r., C-377/14). Ten obowiązek dokonywania wykładni prawa krajowego zgodnej z prawem Unii jest w istocie nierozzerwalnie związany z systemem Traktatu, gdyż zezwala sądom krajowym na zapewnienie, w ramach ich właściwości, pełnej skuteczności prawa Unii przy rozpoznawaniu zawisłych przed nimi sporów. W przypadku omawianych przepisów należy mieć też

na uwadze, że sama dyrektywa w art. 8 stanowi, że w celu zapewnienia wyższego stopnia ochrony konsumenta państwa członkowskie mogą przyjąć lub utrzymać bardziej rygorystyczne przepisy prawne zgodne z traktatem w dziedzinie objętej dyrektywą. W dyrektywie został więc określony jedynie minimalny poziom ochrony konsumentów.

Z art. 385¹ § 1 k.c. wynika, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są klauzule umowne, które spełniają łącznie trzy przesłanki pozytywne: zostały zawarte w umowach z konsumentem, kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają interesy konsumenta. Kontrola abuzywności postanowień umowy wyłączona jest jedynie w przypadku spełnienia jednej z dwóch przesłanek negatywnych, to jest: gdy postanowienie umowne zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem oraz postanowienie umowne określa główne świadczenia stron i jest sformułowane w sposób jednoznaczny.

Sąd nie miał podstaw, by podważyć konsumencki charakter umowy, a okoliczność ta nie była sporna pomiędzy stronami. W myśl art. 22¹ k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Art. 22¹ k.c. nie wyznacza cech osobowych podmiotu uważanego za konsumenta, takich jak wymagany zakres wiedzy i doświadczenia w obrocie, stopień rozsądku i krytycyzmu wobec otrzymywanych informacji handlowych. Określenie tych przymiotów następuje w toku stosowania przepisów o ochronie konsumentów. Na ogół przyjmowany jest wzorzec konsumenta rozważnego, świadomego i krytycznego, który jest

w stanie prawidłowo rozumieć kierowane do niego informacje. Nie ma podstaw do przyznania konsumentowi tak uprzywilejowanej pozycji, w której byłby zwolniony

z obowiązku przejawiania jakiegokolwiek staranności przy dokonywaniu oceny treści umowy, którą zamierza zawrzeć (por. wyrok SN z 13.06.2012 r., II CSK 515/11 i z 17.04.2015 r.,

I CSK 216/14). W wyroku z dnia 26 stycznia 2016 r., I ACa 612/15, Sąd Apelacyjny

w W. stwierdził, że obecnie przyjmuje się, że konsument to nie jest osoba nieświadoma, którą należy zawsze chronić w kontaktach z profesjonalistą jakim jest bank, lecz uznaje się model konsumenta, jako osoby dobrze poinformowanej, uważnej i działającej racjonalnie, a więc dbającej o własne interesy. Także w prawie wspólnotowym prezentuje się model konsumenta świadomego i krytycznego, aktywnie korzystającego ze skierowanych do niego informacji, a nie model konsumenta biernego i nieporadnego. Od konsumenta dbającego należycie o własne interesy należy oczekiwać aktywności i dążenia do wyjaśnienia wszystkich wątpliwości czy niezrozumiałych kwestii, szczególnie w kontekście rangi umowy kredytu, która najczęściej stanowi najpoważniejsze zobowiązanie w ciągu życia konsumenta. Klient zawierający umowę o kredyty hipoteczny opiekującą na znaczne sumy, których spłata jest rozłożona w czasie na kilkadziesiąt lat musi być uznawany za osobę, która przed zawarciem umowy rozważa plusy i minusy wzięcia kredytu indeksowanego kursem waluty obcej, kształtowania się w różny sposób kursów walutowych w długim okresie czasu, czy zmiany różnych czynników finansowych na rynku pieniężnym i kapitałowym mogących mieć wpływ na wysokość jego świadczenia w przypadku wprowadzenia czynnika zmiennego.

Powyzsza konstatacja ma istotne znaczenie dla oceny zachowania powodów przy podejmowaniu decyzji o zaciągnięciu zobowiązania powiązanego z walutą obcą. Zauważyć bowiem należy, że powodowie potwierdzili w umowie (§ 11 ust. 4 i 5), że są świadomi ponoszenia ryzyka walutowego związanego z wybranym produktem kredytowym

i możliwego wzrostu raty kapitałowo-odsetkowej oraz zadłużenia w przeliczeniu na PLN. Informacje zawarte w oświadczeniu zostały sformułowane prostym i zrozumiałym językiem

i pozwalały powodom na podjęcie świadomej decyzji co do nabywanego produktu. Także w § 9 ust. 2 zdanie czwarte i ust. 6 zdanie czwarte umowy wskazano, że wysokość rat kapitałowo-odsetkowych w złotych zależy od wysokości kursu sprzedaży dewiz dla CHF obowiązującego w banku w dniu spłaty, a tym samym zmiana wysokości w/w kursu waluty ma wpływ na ostateczną wysokość spłaconego przez kredytobiorcę kredytu. W świetle zasad doświadczenia życiowego nie jest prawdopodobne by powodowie nie zdawali sobie sprawy ze skutków prawnych składanego oświadczenia woli.

Artykuł 385¹ § 3 k.c. stanowi, że nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Przez „rzeczywisty wpływ” należy rozumieć realną możliwość oddziaływania na treść postanowień umownych.

Powodowie indywidualnie uzgodnili kwotę kredytu, walutę kredytu, indeksację kursem CHF, okres spłaty kredytu, rodzaj rat kredytu, rodzaj oprocentowania (saldo kredytu wyrażone w walucie obcej pozwalało na przyjęcie stopy oprocentowania opartej na LIBOR, powodowie mogli wybrać PLN z oprocentowaniem opartym na WIBOR), prowizję.

Z uwagi na to, że indeksacja kursem CHF w § 2 ust. 1 i § 4 ust. 1a umowy została uzgodniona indywidualnie, a przy tym sformułowana prostym i zrozumiałym językiem, nie podlegała badaniu w trybie art. 385⁽¹⁾ k.c. Powodowie wiedzieli, że wyrażona w PLN kwota kredytu zostanie przeliczona na CHF po kursie kupna z tabeli banku. Wynikało to z § 2 ust. 2 umowy. Klauzula indeksacyjna jest dopuszczalna przez Prawo bankowe. Postanowienie umowne zgodne z przepisem ustawy nie może być abuzywne. Nie można też pominąć, że TSUE w swoim orzecznictwie wyraźnie rozróżnia klauzulę ryzyka walutowego (klauzulę indeksacyjną) od klauzuli przeliczeniowej odsyłającej do tabel kursowych banku (por. wyrok z dnia 20 września 2018 r. w sprawie C-51/17 (...) Bank (...) oraz wyrok z dnia 14 marca 2019 r. w sprawie C-118/17 D.).

Powodowie nie negocjowali sposobu ustalania kursów walut przez pozwanego jak również nie znali metody tworzenia tabel kursowych, dlatego też obowiązkiem Sądu było zbadanie czy postanowienia § 2 ust. 2, § 4 ust. 1a oraz § 9 ust. 2 w części „Wysokość rat kapitałowo-odsetkowych określona jest w CHF. Spłata rat kapitałowo-odsetkowych dokonywana jest w złotych po uprzednim przeliczeniu rat kapitałowo-odsetkowych według kursu sprzedaży dewiz dla CHF zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w banku w dniu spłaty. Wysokość rat kapitałowo-odsetkowych w złotych zależy od wysokości kursu sprzedaży dewiz dla CHF obowiązującego w banku w dniu spłaty, a tym samym zmiana wysokości w/w kursu waluty ma wpływ na ostateczną wysokość spłaconego przez kredytobiorcę kredytu.”, a także niekwestionowane przez powodów postanowienia § 9 ust. 6 umowy w zakresie w jakim odnoszą się do stosowania przez bank własnych kursów walut kształtują prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają ich interesy. W okolicznościach sprawy kwestie abuzywności stosowania przez bank własnych kursów do wypłaty i spłaty kredytu należy badać odrębnie. Nie każde bowiem naruszenie interesów konsumenta sprawia, że dana klauzula nabiera charakteru niedozwolonej klauzuli umownej. Naruszenie takie, aby mogło wywołać skutek wskazany

w art. 385⁽¹⁾ k.c. musi mieć charakter kwalifikowany – rażący (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 4 października 2018 r., VI ACA 618/18). Dokonując oceny, czy poprzez wprowadzenie klauzul zawartych w § 2 ust. 2, § 4 ust. 1a oraz § 9 ust. 2 i ust. 6 doszło do rażącego naruszenia interesów konsumentów należy odwołać się do treści umowy kredytu łączącej strony. Powodowie zawarli umowę kredytu indeksowanego kursem CHF. Jak już wyżej wskazano w § 2 ust. 1 umowy bank zobowiązał się oddać do dyspozycji kredytobiorców kwotę 300.000 zł indeksowaną do waluty obcej CHF. W § 2 ust. 2 umowy wskazano, że kwota kredytu denominowanego (waloryzowanego) w CHF lub transzy kredytu zostanie określona według kursu kupna dewiz dla franka szwajcarskiego zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w banku w dniu wykorzystania kredytu lub transzy kredytu.

O wysokości wykorzystanego kredytu denominowanego (waloryzowanego) wyrażonej w walucie CHF, wysokości odsetek w okresie karencji oraz wysokości rat kapitałowo-odsetkowych w wyżej wymienionej walucie bank poinformuje kredytobiorców w terminie 7 dni od dnia całkowitego wykorzystania kredytu na zasadach określonych w OWKM (§ 2 ust. 3 umowy). Ustalenie salda w walucie indeksacji w chwili zawierania umowy nie było możliwe z oczywistych względów. Samo zawarcie umowy nie prowadziło bowiem do powstania zobowiązania kredytobiorców. Warunkiem powstania zobowiązania było uruchomienie kredytu, a decyzja co do uruchomienia kredytu, czasu uruchomienia

i wysokości uruchamianej kwoty należała do kredytobiorców. Dopóki zatem nie uruchomiono kredytu w wyniku dyspozycji kredytobiorców ich zobowiązanie względem banku nie powstawało. Natomiast po ustaleniu salda zadłużenia w walucie obcej pozostawało ono niezmiennie, za wyjątkiem oczywiście zmniejszania się salda na

skutek spłaty kapitału. Nieznajomość zasad tworzenia tabel kursowych banku nie stanowiła przeszkody w ustaleniu wysokości zobowiązania kredytobiorców w sytuacji, gdy mogli bez większego problemu ustalić wysokość tego kursu w tabeli kursowej banku zarówno w chwili wydawania dyspozycji uruchomienia kredytu czy jego transz jak i uruchamiania kredytu czy jego transz. Wykonanie prostego działania matematycznego pozwalało kredytobiorcom na określenie wysokości salda zadłużenia w walucie obcej w chwili wydawania dyspozycji uruchomienia transz kredytu, jak również w dniu uruchamiania transz kredytu po ustaleniu tego dnia

w banku i ocenę opłacalności tej transakcji. W przypadku uznania, że kurs jest niekorzystny, kredytobiorcy mogli cofnąć dyspozycję uruchomienia transzy kredytu. Przepisy umowy

i OWKM nie wyłączały odwołalności dyspozycji wypłaty kredytu. Co więcej, § 5a umowy przyznawał kredytobiorcom uprawnienie do odstąpienia od umowy bez podania przyczyny

w terminie 10 dni od dnia zawarcia umowy nawet w przypadku gdy doszło już do uruchomienia kredytu. Umowę zawarto w dniu 27 maja 2008 r., pierwszą transze uruchomiono w dniu 2 czerwca 2008 r. Powodowie mieli zatem obiektywną, realną możliwość złożenia oświadczenia o odstąpieniu od umowy i zwrotu bankowi przelanych na ich rachunek środków. W przypadku skutecznego odstąpienia od umowy bank zobowiązał się zwrócić kredytobiorcom koszty udzielonego kredytu poniesione przez kredytobiorców na rzecz banku, za wyjątkiem opłaty przygotowawczej oraz pobranych przez bank opłat związanych z ustanowieniem prawnego zabezpieczenia kredytu. Brak jest zatem podstaw do stwierdzenia, że zastosowanie przez bank własnego kursu do wypłaty kredytu rażąco czy nawet znacząco naruszało interesy powodów. Choć bowiem powodowie nie znali mechanizmu ustalenia przez bank kursu kupna mogli ustalić tę wartość bez większych trudności i podjąć świadomą, rozważną i przemyślaną decyzję, co do mającego powstać zobowiązania. Samo ustalanie przez bank kursów walut nie prowadzi jeszcze do znaczącego naruszenia interesów konsumentów, tym bardziej w sytuacji gdy bankowi nie można przypisać złej woli w tym zakresie. Banki były i są uprawnione do ustalania własnych tabel kursowych, a w okresie zawierania umowy żaden przepis prawa rangi ustawy czy rozporządzenia nie nakładał na banki obowiązku wskazywania metody ustalania kursów banku. Przepis art. 111 ust. 1 pkt 4 Prawa bankowego zobowiązywał jedynie banki do ogłaszania w miejscu wykonywania czynności w sposób ogólnie dostępny stosowanych kursów walut. Działalność banków podlega nadzorowi Komisji Nadzoru Bankowego. Banki pełnią funkcję dealera rynku walut i to w oparciu o kursy banków pełniących funkcję dealera rynku Narodowy Bank Polski ustala średni kurs NBP. Banki natomiast ustalają kursy walut w oparciu o globalne wskaźniki rynkowe. Zauważyć należy, że także Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z dnia 18 listopada 2021 r. C-212/20 w pkt 65 wskazał, że

w przypadku braku podstaw przypisania bankowi złej wiary przy tworzeniu tabel kursowych walut, na sądzie krajowym spoczywa obowiązek ustalenia czy istnieje znaczna nierównowaga wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. W ocenie Sądu taka równowaga na etapie ustalania salda kredytu w walucie obcej nie istnieje.

Odmienne natomiast przedstawia się sytuacja, jeżeli chodzi o stosowanie przez bank własnego kursu przy spłacie rat kapitałowo-odsetkowych. Raty kredytu były wyrażone

w walucie CHF (§ 9 ust. 2 zdanie drugie). Umowa nie dawała jednak możliwości spłaty kredytu bezpośrednio w walucie CHF. Powodom narzucono spłatę kredytu w złotówkach po kursie sprzedaży banku. W umowie i OWKM zabrakło precyzyjnego, jednoznacznego

i zrozumiałego dla powodów określenia warunków ustalania kursów sprzedaży w bankowej tabeli. W judykaturze utrwalił się już pogląd, że postanowienia umowy kredytowej – denominowanej/indeksowanej, które pozwalają bankowi swobodnie i bez sprecyzowania przesłanek określać kursy walut, służące następnie do przeliczania należnych od kontrahenta rat są abuzywne. Są one sprzeczne zarówno z dobrymi obyczajami, jak i znacząco naruszają interesy powodów. Godzą bowiem w równowagę kontraktową stron. W konsekwencji za niedozwolone należy uznać postanowienie § 9 ust. 2 zdanie trzecie w zakresie w jakim narzuca powodom spłatę rat w złotówkach po kursie sprzedaży z tabeli banku. Podkreślić należy, że stosownie do art. 385⁽²⁾ k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Ponadto zgodnie z brzmieniem art. 4 dyrektywy, nadanym sprostowaniem z 13 października 2016 r. (Dz. Urz. UE. L z 2016 r. Nr 276, poz. 17), nieuczciwy charakter warunków umowy jest określany z uwzględnieniem rodzaju

towarów lub usług, których umowa dotyczy i z odniesieniem, w momencie zawarcia umowy, do wszelkich okoliczności związanych z zawarciem umowy oraz do innych warunków tej umowy lub innej umowy, od której ta jest zależna. W rezultacie przy dokonywaniu oceny niedozwolonego charakteru określonego postanowienia umownego, w tym także oceny indywidualnej, nie ma żadnego znaczenia, w jaki sposób umowa była wykonywana przez strony. W szczególności nie ma znaczenia, czy przedsiębiorca rzeczywiście korzystał z możliwości, jakie wynikają dla niego z określonego brzmienia postanowień umownych. Istotne jest jedynie, że nie było żadnych przeszkód, aby z takich uprawnień, mogących naruszać interesy konsumenta, mógł skorzystać. Postanowienie umowne ma niedozwolony charakter nie dlatego, że jest w niewłaściwy sposób wykorzystywane przez przedsiębiorcę – tym bardziej, że jest to okoliczność, która w toku wykonywania umowy może się zmieniać. To samo postanowienie nie może być abuzywnie bądź tracić taki charakter jedynie w wyniku przyjęcia przez jedną ze stron umowy określonego sposobu jej wykonania, korzystania bądź niekorzystania z wynikających z niego uprawnień. Postanowienie jest niedozwolone, jeśli daje kontrahentowi konsumenta możliwość działania w sposób rażąco naruszający interesy konsumenta. Dlatego też argumentację pozwanego, że kursy walut nie były przez niego ustalane w sposób arbitralny, dowolny i jednostronny, lecz w oparciu o obowiązujące w danym czasie kursy na rynku międzybankowym, Sąd uznał za irrelevantną dla oceny prawnej wyżej wskazanego postanowienia umownego. Nie można natomiast uznać za abuzywne postanowienia § 9 ust. 2 zdanie czwarte umowy w zakresie w jakim zawiera pouczenie, że wysokość rat kapitałowo-odsetkowych zależy od wysokości kursu CHF, a tym samym zmiana wysokości w/w kursu waluty ma wpływ na wysokość spłaconego przez kredytobiorców kredytu. Wysokość zobowiązania powodów wyrażonego w CHF zależała bowiem od wysokości CHF. Informacja ta była zatem zgodna z Rekomendacją S i nie ma podstaw by w świetle obowiązujących w chwili zawierania umowy procedur i przepisów Prawa bankowego uznać ją za niedozwoloną w rozumieniu art. 385⁽¹⁾k.c.

Stwierdzenie abuzywności § 9 ust. 2 zdanie trzecie umowy oraz zdanie czwarte w zakresie w jakim odnoszą się do spłaty rat kredytu w złotych po kursie sprzedaży z tabeli banku – co do zasady – nie skutkuje nieważnością umowy. Przepis art. 385¹ § 1 k.c. wprowadza jedynie sankcję niezwiązania konsumenta postanowieniami umowy kształtującymi jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszającymi jego interesy. Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z dnia 29 kwietnia 2021 r. w sprawie C-19/20 po raz kolejny wyartykułował, że zgodnie z art. 6 ust. 1 in fine dyrektywy 93/13 taka „umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków”. Jak wskazano głównym celem dyrektywy jest dążenie do przywrócenia równowagi kontraktowej między stronami, która mogła być naruszona poprzez stosowanie przez przedsiębiorcę nieuczciwych warunków w umowach, poprzez wyłączenie zastosowania warunków uznanych za nieuczciwe, przy jednoczesnym zachowaniu, co do zasady, ważności pozostałych warunków danej umowy (wyrok z dnia 7 sierpnia 2018 r., B. S. i E. C., C#96/16 i C#94/17, EU:C:2018:643, pkt 75). W tym względzie cel realizowany przez prawodawcę unijnego w ramach dyrektywy 93/13 nie polega na wyeliminowaniu z obrotu wszystkich zawierających nieuczciwe warunki umów (wyrok z dnia 15 marca 2012 r., P. i P., C#453/10, EU:C:2012:144, pkt 31). Jeśli zaś chodzi o kryteria umożliwiające dokonanie oceny tego, czy umowa może rzeczywiście nadal obowiązywać po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków, należy podnieść, że zarówno brzmienie art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, jak i wymogi pewności prawa przy prowadzeniu działalności gospodarczej przemawiają za przyjęciem przy wykładni tego przepisu podejścia obiektywnego, w ramach którego sytuacja jednej ze stron umowy – w niniejszym przypadku konsumenta – nie może zostać uznana za decydujące kryterium rozstrzygające o dalszym losie umowy (zob. wyrok z dnia 15 marca 2012 r., P. i P., C#453/10, EU:C:2012:144, pkt 32). Podkreślono również, że unieważnienie umowy w postępowaniu głównym nie może zależeć od wyraźnego żądania konsumentów, lecz wynika z obiektywnego zastosowania przez sąd krajowy kryteriów ustanowionych na mocy prawa krajowego. Co istotne, Trybunał w powyższym orzeczeniu po raz kolejny przypomniał, że wyeliminowaniu z umowy podlega tylko i wyłącznie postanowienie uznane za abuzywne, a nie inne postanowienia, choćby pozostające z nim w związku. Mając zatem powyższe na względzie, nie ulega wątpliwości, że po wyeliminowaniu z umowy § 9 ust. 2 zdanie trzecie umowy i zdanie czwarte w zakresie

w jakim odnoszą się do spłaty rat kredytu w złotych po kursie sprzedaży z tabeli banku umowa mogła i nadal może być wykonywana. Raty kredytu były bowiem wyrażone w walucie obcej (§ 9 ust. 2 zdanie drugie umowy), a kredytobiorcy zobowiązali się spłacać raty kredytu obejmujące część kapitałową oraz odsetkową w terminach i wysokościach określonych w umowie (§ 9 ust. 2 zdanie pierwsze umowy). Jak wynika z powyższego umowa mogła i może być dalej wykonywana, z tymże powodowie zamiast spłaty rat kredytu w PLN powinni byli spłacać raty w CHF od samego początku trwania umowy. W takim przypadku nie powstaje konieczność uzupełnienia umowy innym postanowieniem. Nie powstaje bowiem żadna luka w umowie, skoro od początku powodowie mieli świadomość wysokości ich zobowiązań wyrażonych w walucie obcej. Po wyeliminowaniu postanowienia umownego wprowadzającego przeliczenie wysokości raty kredytu z CHF na PLN po kursie ustalonym jednostronnie przez bank powodowałyby brak potrzeby dokonywania przeliczeń. W takim przypadku wysokość zobowiązania kredytobiorców i tak jest znana, gdyż została wyrażona w harmonogramie spłat.

Brak jest natomiast podstaw do uznania za abuzywne postanowienia § 9 ust. 2 zdanie drugie umowy stanowiącego, że wysokość rat kapitałowo-odsetkowych określona jest w CHF. Skoro saldo kredytu powodów było wyrażone w CHF, to wyrażenie rat kredytu w CHF było tego naturalną konsekwencją.

Z analogicznych względów za abuzywne należy uznać niekwestionowane przez powodów postanowienia § 9 ust. 6 zdanie trzecie umowy (spłata należnych odsetek miała być dokonywana w złotych po uprzednim przeliczeniu należnych odsetek według kursu sprzedaży zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w banku w dniu spłaty) i § 9 ust. 6 zdanie czwarte umowy w zakresie odnoszącym się do kursu banku (wysokość należnych odsetek w złotych zależy od wysokości kursu sprzedaży dewiz dla CHF obowiązującego w banku w dniu spłaty). Brak jest natomiast podstaw do uznania za niedozwolone postanowienia § 9 ust. 6 zdanie drugie umowy (rata odsetkowa w CHF) z analogicznych względów jak w przypadku § 9 ust. 2 zdanie drugie umowy.

Odnosząc się do ewentualnych nadpłat związanych ze stwierdzeniem abuzywności postanowienia § 9 ust. 2 zdanie trzecie umowy w zakresie w jakim odnosi się do spłaty rat kredytu w złotych po kursie sprzedaży z tabeli banku, zauważyć należy, że powodowie nie wykazali, że bank pobierając od nich raty kapitałowo-odsetkowe w złotych zamiast

w CHF wzbogacił się ich kosztem. Po pierwsze, zauważyć należy, że powodowie w ogóle nie zdecydowali się na spłatę kredytu w CHF i nie potrafili w sposób racjonalny wyjaśnić dlaczego. Na temat kredytów frankowych zrobiło się bardzo głośno w mediach już w IV kwartale 2008 r. kiedy po upadku L. B. nastąpił istotny wzrost kursu franka szwajcarskiego i ogólnoswiatowy kryzys gospodarczy. Mało jest zatem prawdopodobne by powodowie już wówczas nie interesowali się swoim kredytem. Po drugie, nie udowodnili, że we wskazanym okresie byli w stanie kupić CHF po kursie niższym od zastosowanego przez bank i o ile niższym. Kurs NBP nie jest kursem transakcyjnym i po tym kursie nie ma możliwości nabycia waluty na rynku, co jest informacją powszechnie znaną.

W ocenie Sądu brak jest zatem podstaw do rozliczenia ewentualnych nadpłat po tym kursie. Zresztą nie było to przedmiotem żądania powodów, gdyż ci żądali rozliczenia ewentualnych nadpłat przy przyjęciu koncepcji złoty na LIBORZE, co zdaniem Sądu nie jest właściwe. Stosowanie do kredytu złotowego oprocentowania opartego o stopę LIBOR, jak przy kredytach denominowanych lub indeksowanych do waluty obcej, w istocie prowadzi do tego, że kredytobiorca dwa razy zyskuje, raz na skutek przewalutowania na złotówki, z chwili udzielenia kredytu, a drugi raz przez oprocentowanie LIBOR, które w sytuacji gdy waluta staje się mocniejsza w stosunku do złotego, maleje, a wzrasta gdy waluta słabnie w stosunku do złotego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2021 r. I CSK 114/21). Walutę udzielonego kredytu i ewidencji zadłużenia wiąże się ściśle z rodzajem stawki referencyjnej przewidzianej dla tej waluty. Powodowie zawarli umowę kredytu indeksowanego ze stawką LIBOR, a nie kredytu złotowego ze stawką WIBOR. Mając zatem na względzie treść art. 385⁽¹⁾ § 2 k.c. brak jest podstaw do tworzenia nowej konstrukcji umowy.

W zakresie roszczenia o zapłatę powodowie nie wykazali zaistnienia przesłanek

z art. 410 § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. Kwestię zwrotu bezpodstawnego wzbogacenia reguluje art. 405 k.c., w myśl którego, kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Zobowiązanie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia powstaje przy zaistnieniu trzech przesłanek. Po pierwsze, korzyść musi być uzyskana bez podstawy prawnej, co ma miejsce, gdy u jej podstaw nie leży ani czynność prawna, ani przepis ustawy, ani orzeczenie sądu lub decyzja administracyjna. Po drugie, korzyść musi mieć wartość majątkową, możliwą do określenia w pieniądzu. Po trzecie, korzyść musi być uzyskana kosztem innej osoby, co oznacza istnienie powiązania pomiędzy wzbogaceniem po jednej stronie, a zubożeniem po drugiej stronie. Szczególnym rodzajem bezpodstawnego wzbogacenia jest tzw. świadczenie nienależne, o którym mowa w art. 410 k.c. Świadczenie jest nienależne w sytuacjach określonych w art. 410 § 2 k.c., w tym również w przypadku, gdy spełniający świadczenie nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył. Sytuacje kwalifikowane jako świadczenie nienależne zakładają uzyskanie korzyści majątkowej w następstwie świadczenia, czyli zachowania zmierzającego do wykonania zobowiązania. W niniejszej sprawie pobranie przez pozwanego środków pochodzących z rat kredytowych spłacanych przez kredytobiorców miało – wbrew twierdzeniom strony powodowej – podstawę prawną w ważnie zawartej umowie. Żądanie zwrotu ewentualnych nadpłat w związku ze spłatą kredytu w PLN po kursie banku oddalono jako nieudowodnione. Powodowie nie zaoferowali żadnego dowodu by wykazać, że mogli zakupić CHF na rynku i ile wynosiłaby różnica pomiędzy przelicznikiem banku a kwotą za którą mogli nabyć CHF w celu spłaty raty.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. Powodowie w nieznacznym stopniu utrzymali się co do swoich roszczeń, wobec czego Sąd w całości obciążył ich kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego dla strony pozwanej, które wyniosły 10.817 zł, co wynika z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2018 r. poz. 265) oraz opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.